

Sygn. akt I C 81/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 października 2017 roku w Ś.

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) SA z/s w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA z/s w W. na rzecz powódki M. W. kwotę 27.000 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 06.11.2012 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.828,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić kwotę 952,93 zł, a powódce kwotę 513,11 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej tytułem wydatków poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 81/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 20.01.2016 r. przeciwko stronie pozwanej (...) SA z/s w W. powódka M. W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kwoty 42.140 zł, w tym kwotę 42.000 zł tytułem dopłaty do dotychczas przyznanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 06.11.2012 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 140 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 10.05.2015 r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł oraz kwotę 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że w dniu 19.08.2012 r. we W. doszło do zdarzenia, w wyniku którego kierujący samochodem osobowym nie zachował wymaganej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego uderzył nieletnią wówczas powódkę, przejeżdżającą wówczas na rowerze przez przejazd rowerowy, przy sygnalizatorze zapalonym na zielono. W związku z odniesionymi obrażeniami powódka przechodziła opisany w pozwie proces leczenia skutków wypadku i rehabilitację. Powódka podniosła, że w związku z odniesionymi obrażeniami lekarz neurolog dr E. Ł. w dniu 24.02.2015 r. w oparciu o pkt 10a i 94a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz o wypłatę jednorazowego odszkodowania, ustaliła długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki na łącznym poziomie 14 %. Za sporządzenie tej opinii powódka zapłaciła kwotę 140 zł. Wypadek był dla powódki również silnym przeżyciem psychicznym i z tego powodu powódka zgłosiła

się również na terapię psychologiczną. Ponadto powódka wskazała, że uzasadnione jest żądanie zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę w związku z doznaną szkodą osobową, gdyż odniesione przez powódkę obrażenia skutkowały koniecznością posiłkowania się pomocą specjalistyczną w ramach prywatnej praktyki lekarskiej, gdyż wydłużone w czasie świadczenia, choć refundowane przez NFZ, nie dają pożądaných efektów w poprawie sprawności funkcji organizmu po wypadku. Powódka wskazała, że zdecydowała się na skorzystanie ze świadczeń zdrowotnych realizowanych przez prywatne podmioty, gdyż wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nie ciążył na niej obowiązek skorzystania z usług refundowanych przez NFZ. Jako podstawę roszczenia w tym zakresie powódka wskazała art. 444 §1 Kc.

Powódka wskazała, że w toku leczenia zgłosiła stronie pozwanej fakt powstania szkody, a strona pozwana w związku z tym zgłoszeniem przyznała i wypłaciła powódce kwotę 4.102,70 zł za doznaną szkodę. Pismem z dnia 03.04. (...). powódka, działając przez pełnomocnika, wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 47.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia oraz 140 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Na poparcie swojego stanowiska powódka przedstawiła zaświadczenie o stanie zdrowia, wydane przez dra n. med. L. M., który stwierdził u powódki łączny uszczerbek na zdrowiu powódki na łącznym poziomie 29 %.

Powódka podniosła, że wypłacone do chwili wniesienia pozwu zadośćuczynienie w łącznej wysokości 13.000 zł nie rekompensuje rzeczywiście doznanej krzywdy, nie uwzględniając należyte cierpienie fizycznych i psychicznych wpływających na poczucie krzywdy u powódki, w rozumieniu art. 445 Kc.

Roszczenie w przedmiocie odsetek powódka uzasadniła brzmieniem art. 481 § 1 Kc, art. 817 § 1 Kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), które to przepisy nakładają na ubezpieczyciela 30-dniowy termin na wypłatę odszkodowania, który należy liczyć od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Strona pozwana (...) SA w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że bezspornym jest, że powódka w dniu 19.08.2012 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznała obrażeń ciała. Strona pozwana wskazała, że nie kwestionowała i nie kwestionuje swojej odpowiedzialności wobec powódki co do zasady, czemu dała wyraz dokonując na rzecz powódki wypłaty zadośćuczynienia w łącznej kwocie 13.000 zł oraz kosztów leczenia w wysokości 1.763 zł.

Zdaniem strony pozwanej dokonana wypłata jest wystarczająca w rozumieniu art. 445 Kc, a co najważniejsze wypełniła funkcję, jaka jest przypisana zadośćuczynieniu. Strona pozwana podniosła, że swoją decyzję w sprawie ustalenia zadośćuczynienia w ww. wysokości strona pozwana podjęła po przeprowadzeniu wnikliwego postępowania w zakresie przebytego przez powódkę leczenia, ustalenia stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu (6%), a także biorąc pod uwagę stopień i czas trwania cierpienia fizycznych.

Strona pozwana podniosła, że zadośćuczynienie jest ze swej natury świadczeniem jednorazowym, zaś przesłanką dochodzenia dalszego zadośćuczynienia jest wykazanie nowej krzywdy. Powstanie nowej krzywdy musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. W ocenie strony pozwanej powódka nie wykazała żadnej z ww. przesłanek, zatem żądanie wypłaty dodatkowej kwoty 42.000 zł zadośćuczynienia nie znajduje w niniejszej sprawie uzasadnienia. Strona pozwana zwróciła też uwagę, że przyznanego zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem nadmiernego wzbogacenia.

Strona pozwana wskazała też, że kwestionuje żądanie powódki dotyczące kwoty 140 zł, gdyż przedłożony przez powódkę rachunek nie jest kosztem leczenia, a dotyczy jedynie zaświadczenia lekarskiego ustalającego trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, mający jedynie na celu przygotowanie procesu.

Strona pozwana zakwestionowała też dochodzone przez powódkę roszczenie dotyczące odsetek ustawowych, uzasadniając że nie była i nie jest w opóźnieniu wobec powoda w myśl art. 481 § 1 k.c. Zdaniem strony pozwanej ewentualne roszczenie odsetkowe należy się powódcie od daty wyrokowania, a nie od daty wskazanej w pozwie.

Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny :

W dniu 19.08.2012 r. o godz. 17.55 przy skrzyżowaniu ulic (...) we W. doszło do zdarzenia, w wyniku którego kierujący samochodem osobowym m-ki O. o nr rej. (...) nie zachował wymaganej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego uderzył nieletnią wówczas powódkę, przejeżdżającą wówczas na rowerze przez przejazd rowerowy, przy sygnalizatorze zapalonym na zielono.

(bezsporne, a nadto tak: - notatka urzędowa K. we W. – k.12, w aktach szkodowych strony pozwanej nr (...) – w załączeniu akt

Po opuszczeniu szpitala w dniu 29.08.2012 r. powódka zgłosiła się do Zakładu Medycyny Sądowej (...) we W. celem poddania się badaniom sądowo-lekarskim dla ustalenia stopnia ciężkości doznanych obrażeń. W trakcie badania na podstawie oględzin i dokumentacji medycznej, uprzednia diagnoza została doprecyzowana i określona jako: stan po złamaniu kostki przyśrodkowej lewej, liczne podbiegnięcia krwawe, otarcia naskórka i obrzęki na kończynach górnych i dolnych, rana cięta na przedramieniu prawym oraz bólowe ograniczenie ruchomości stawu barkowego lewego i szyi.

Dowód: świadectwo sądowo-lekarskich oględzin ciała z dnia 27.08.2012 r. – k.14-15

Następnie powódka, zgodnie z zaleceniami, kontynuowała leczenie specjalistyczne oraz rozpoczęła rehabilitację, w ramach której odbyła kilka serii zabiegów. W pierwszej kolejności powódka zgłosiła się do neurologa i ortopedy, albowiem pomoc tych specjalistów była niezbędna, wobec odczuwanych przez powódkę dolegliwości bólowych, które nie ustąpiły nawet pomimo niezwłocznie podjętego leczenia, które tylko okresowo zminimalizowało dokuczliwe skutki wypadku odczuwane przez powódkę również obecnie. Powódka skarży się m.in. na bóle kręgosłupa szyjnego, które pojawiają się, gdy zbyt długo przebywa w pozycji siedzącej. W trakcie procesu leczenia powódka odbyła również niezbędne wówczas konsultacje stomatologiczne i okulistyczne.

Dowód: - wynik badania diagnostycznego RTG – 3 egz. – k.16-19

- konsultacja neurologiczna z dnia 23.10.2012 r. – k. 20
- konsultacja stomatologiczna z dnia 24.10.2012 r. – k. 21
- wyniki badań okulistycznych z dnia 28.12.2012 r. – k. 22,
- konsultacja ortopedy z dnia 08.01.2013 r. – k. 23,
- wynik badania USG stawu skokowego z dnia 11.01.2013 r. – k. 24
- wynik badania radiologicznego z 19.03.2013 r. – k.25
- wynik badania MR z dnia 12.12.2013 r. – k.26
- informacja dla lekarza kierującego z dnia 06.02.2014 r. – k. 27
- dokumentacja rehabilitacji - 10 kart – k. 28-37

- karta badania neurologicznego z dnia 01.07.2014 r. – k.38

- karta informacyjna specjalisty neurologa z dnia 24.02.2015 r. – k.39,

- badanie neurologiczne z 09.04.2013 r. – k.42

W związku z odniesionymi obrażeniami lekarz neurolog dr E. Ł. w dniu 24.02.2015 r. w oparciu o pkt 10a i 94a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia (...) z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz o wypłatę jednorazowego odszkodowania, ustaliła długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki na łącznym poziomie 14 %. Za sporządzenie tej opinii powódka zapłaciła kwotę 140 zł.

Dowód: - karta informacyjna badania z dnia 24.02.2015 r. – k.39

- faktura nr (...) paragon z dnia 24.02.2015 r. – k.43

Wypadek był dla powódki również silnym przeżyciem psychicznym i z tego powodu powódka zgłosiła się również na terapię psychologiczną.

Dowód: - opinia psychologiczna z dnia 07.02.2013 r. i z dnia 26.01.2015 r. – k. 40-41

Do wypadku doszło gdy powódka wracała do domu z wycieczki rowerowej. Powódka przejeżdżała przez jezdnię na zielonym świetle przez wyznaczoną służę dla rowerów, miała na sobie kask i podczas tego przejazdu samochód sprawcy uderzył w lewą stronę jej ciała. Uderzenie było tak silne, że powódka przeकोziołkowała po masce samochodu, rozbiła swoim ciałem szybę samochodu sprawcy i straciła przytomność. Gdy ocknęła się, leżała na asfalcie, zaczęła głośno krzyżeć prosząc o pomoc, czuła że nie może sama wstać, widziała że była zakrwawiona. Przechodnie udzielili jej pomocy i wezwali Policję i karetkę. Następnie powódka została zabrana karetką do szpitala i tam została jej udzielna pomoc medyczna. Powódka przez 4 dni leżała w szpitalu na oddziale chirurgii dziecięcej, założono jej gips na nogę, bo miała złamaną kostkę przyśrodkową lewą, zszyto jej cięte rany spowodowane przez rozbitą szybę na prawym przedramieniu. Do tej pory powódka ma z tego powodu wyraźne blizny. Powódka trudno znośła pobyt w szpitalu, czuła że nadal jest w szoku, była bardzo płacziwa. Do czasu wypadku była osobą wesołą, wysportowaną, kontaktującą się z ludźmi. Od czasu wypadku zmieniło się jej usposobienie, musiała być pod opieką rodziców i lekarzy jak małe dziecko. Po wypadku powódka miała opuchnięte biodro i bark przez około 2 miesiące, miała duże siniaki i krwiaki, miała problemy ze snem, była unieruchomiona w domu, leżała przez miesiąc w łóżku. W tym czasie rozpoczął się też rok szkolny w szkole, a był to przełom kiedy przechodziła z gimnazjum do liceum i powódka miała w związku z tym problemy z nawiązywaniem nowych znajomości w nowej szkole. Powódka miała problemy z zaliczeniem semestru w szkole, bo opuściła ponad miesiąc nauki w szkole; powódka nie miała nauki w trybie domowym. Nauka dla powódki też była utrudniona, bo miała nawracające problemy ze snem i myśli o wypadku. Dodatkowo bolał ją kręgosłup szyjny i odczuwała promieniujący od niego ból, musiała nadrabiać zaległości w szkole, musiała też się rehabilitować, żeby wrócić do stanu sprzed wypadku. Do około grudnia 2012 r. powódka musiała wszędzie poruszać się o kulach. Do szkoły oraz na rehabilitację musieli zawozić ją rodzice. Powódka bardzo długo nie jeździła na rowerze, natomiast obecnie mimo że jeździ od czasu do czasu, to nie sprawia jej to już przyjemności, gdyż ma lęk przed kolejnym wypadkiem. Po wypadku powódka zrezygnowała też z prowadzenia motoroweru, na który ma prawo jazdy. Powódka obawia się też teraz po wypadku przechodzić przez ulicę w miejscu bez wyznaczonych pasów lub światel.

Przed wypadkiem powódka dużo jeździła na wszelkiego rodzaju wycieczki, były to długie wycieczki autokarowe, np. na południe W., nie odczuwała wtedy żadnych dolegliwości fizycznych, mimo tego że podróż trwała bardzo wiele godzin. Natomiast teraz powódka nie jest w stanie spać w żadnym pojeździe, w którym się porusza, ponieważ odczuwa lęk przed kolejnym zdarzeniem, wypadkiem; nawet jak jeździ z rodzicami samochodem to ma odruch, że krzyże "hamuj", "jeźdź wolniej". Codzienne czynności takie jak np. zwykle mycie okien sprawia jej taki ból, że potem musi wziąć tabletkę przeciwbólową. Często po nieprzespanych dobrze nocach budzi się z napięciem mięśniowym w okolicy karku i barku, wtedy miewa też zawroty głowy. Wszystkie sytuacje stresowe powodują, że powódka ma napięcie

mięśniowe tej części ciała. Jak powódka siedzi przez kilka godzin nad książkami, to też odczuwa ten sam ból. Przed wypadkiem powódka była bardzo aktywna w sporcie, pływała, jeździła na rolkach, rowerze, biegała, a teraz właściwie tylko wykonuje ćwiczenia, które mają poprawić jej wydolność mięśniową pleców; są to tylko statyczne ćwiczenia takie jak joga, pilates. W nowej szkole powódka wyglądała inaczej będąc opuchnięta, zgarbiona, chodziła o kulach, miała bandaż na prawym przedramieniu, często rówieśnicy pytali co się stało i powódka musiała powracać do wydarzenia z wakacji. Potem koleżdy trochę pomagali powódce w szkole; kiedy już nie chodziła z kulami, to oswajali ją z drogą, odprowadzając ją na przystanek. Jednak zdarzało się, że jak powódka bała się przejść przez ulicę na pasach, gdy jechał samochód i nie mogła ocenić czy jest to bezpieczne, to oni tego nie rozumieli i trochę kpili z tego.

Dowód: - przesłuchanie powódki – k. 232-234

Powódka, działając przez pełnomocnika, zgłosiła szkodę stronie pozwanej w dniu 05.10.2012 r. Decyzją z dnia 09.10.2012 r. strona pozwana przyznała i wypłaciła powódce kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Decyzją z dnia 10.09.2014 r. strona pozwana przyznała i wypłaciła powódce dalszą kwotę 4.102,70 zł, w tym kwotę 3.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pismem z dnia 03.04. (...) powódka, działając przez pełnomocnika, wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 47.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia oraz 140 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej konsultacji powódki u lekarza neurologa dr E. Ł..

W odpowiedzi strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. przyznała i wypłaciła powódce dalszą kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, natomiast odmówiła zwrotu powódce zgłoszonej przez nią kwoty 140 zł.

Dowód: - koperta przesyłki ze zgłoszeniem szkody z prezentatą strony pozwanej z 05.10.2012 r. - w aktach szkodowych strony pozwanej nr (...) – w załączeniu akt

- decyzja strony pozwanej z dnia 09.10.2012 r. – w aktach szkodowych strony pozwanej nr (...) – w załączeniu akt

- decyzja str. pozwanej z 10.09.2014 r. – k.44

- przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 03.04.2015 r. wraz z potwierdzeniem odbioru pisma – k.45-47

- zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 20.06.2014 r. – k. 51-52

- wezwanie na badania organizowane przez stronę pozwaną z dnia 20.04.2015 r. i z dnia 08.05.2015 r. – k. 48-49

- decyzja strony pozwanej z dnia 26.05.2015 r. – k.50

W następstwie przebytego w dniu 19.08.2012 r. wypadku komunikacyjnego u powódki stwierdza się obecnie stan po urazie skrętnym kręgosłupa szyjnego z utrzymującym się niewielkim ograniczeniem ruchomości, bez objawów korzeniowych, blizny prawego przedramienia, niestabilność lewego stawu barkowego – do dalszej diagnostyki, stan po złamaniu kostki przyśrodkowej oraz uszkodzeniu więzozrostu strzałkowo-piszczelowego podudzia lewego z utrzymującą się niestabilnością stawu skokowego oraz stan po złamaniu guzka językowego zęba 36, ubytek szkliwa na zębie 44. W wyniku wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % według pkt 142b w związku z § 8 ust. 3 tabeli uszczerbkowej Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania – załącznik „Ocena procentowa stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Przebyty uraz wiązał się z umiarkowanymi bólami kręgosłupa szyjnego. Obecnie stwierdzone ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, bez objawów korzeniowych, spowodowane urazem kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem więzadeł około kręgosłupowych, powodujących wtórnie

niewielkie ograniczenie ruchomości, może powodować dysfunkcję kręgosłupa, bóle w skrajnych zakresach ruchów. W badaniu MR nie stwierdzono objawów dyskopatii czy też konfliktu dyskowo-korzeniowego.

Obecnie nie ma wskazań do leczenia czy rehabilitacji kręgosłupa szyjnego. Płaskie blizny na prawym przedramieniu są defektem kosmetycznym, natomiast nie powodują zaburzenia funkcji kończyny górnej i nie są wskazaniem do dalszego leczenia lub diagnostyki. W badaniu lewego stawu skokowego stwierdza się niestabilność stawu skokowego w płaszczyźnie czołowej oraz w płaszczyźnie strzałkowej. Wynikające z badania RTG uszkodzenie stabilizującego staw skokowy więzozrostu strzałkowo-piszczałowego powoduje rozejście się połączenia kości strzałkowej i piszczałowej, przez co kość skokowa przemieszcza się ku bokowi w widelkach stawu skokowego, co może powodować bóle, okresowe obrzęki, uczucie niestabilności stawu skokowego. Ponadto stwierdzona niestabilność w płaszczyźnie czołowej świadczy o uszkodzeniu aparatu więzadłowego stawu skokowego. Ogólnie, zmiany stwierdzone w stawie skokowym powodują bóle stawu skokowego, okresowe obrzęki stawu skokowego. W odległej przyszłości mogą ewentualnie prowadzić do wtórnych zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego. Obecnie nie ma możliwości leczenia tego urazu, można jedynie ewentualnie stosować ortezę stawu skokowego, okresowe zabiegi rehabilitacyjne. Natomiast nie stwierdza się obecnie jakichkolwiek zmian czy też zaburzeń spowodowanych uszkodzeniem nerwu piszczałowego. U powódki nie stwierdza się zaburzeń czynnej ruchomości w stawie skokowym a z badania podmiotowego nie wynika też, że powódka ma zaburzenia czucia w tej okolicy. Opisywane zmiany nie przekładają się na zaburzenia funkcji i nie ma podstaw do orzeczenia z tego tytułu uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: - opinia biegłego sądowych z zakresu (...). G. i z zakresu neurologii A. D. (1) - k.85-89,

- opinia uzupełniająca – k. 152-153

W związku z wypadkiem z dnia 19.08.2012 r. u powódki pod względem psychologiczno-psychiatrycznym wystąpiły u powódki objawy zaburzenia adaptacyjnego, które uległy zmniejszeniu lub ustąpiły zupełnie w ciągu kilku miesięcy po wypadku. Nie stwierdza się obecnie wskazań psychiatrycznych do rozpoznania u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w związku z wypadkiem z dnia 19.08.2012 r.

Dowód: - opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii O. P. i biegłej ad hoc z zakresu psychologii klinicznej B. D.-D. – k. 183-188

- opinia uzupełniająca – k. 210-211

Sąd zważył ponadto, co następuje :

Powództwo zasługiwało w większej części na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się nie tylko na dowodach w postaci dokumentacji medycznej i innej przedłożonej przez powódkę i stronę pozwaną, oraz przesłuchaniu powódki w charakterze strony, lecz również na dopuszczonych jako dowody w niniejszej sprawie opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii oraz opinii biegłych z zakresu psychiatrii i z zakresu psychologii klinicznej. Sporządzona przez biegłych opinie nie wykazują sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność sporządzenia nowych opinii, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinie biegłych. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie przede wszystkim w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Nadto w opiniach uzupełniających biegli, podtrzymując konkluzje swoich opinii, udzielili wyjaśnień i jednoznacznie przekonywująco zdaniem Sądu odnieśli się do zastrzeżeń składanych przez powódkę. Z tych względów w ocenie Sądu zarzuty powódki, z którymi biegli nie zgodzili się w swoich opiniach uzupełniających, stanowią jedynie wyraz subiektywnego przekonania i jednostronnej polemiki z ustaleniami biegłego, opartej na niezadowoleniu z ustaleń co do uszczerbku na zdrowiu powódki. Tymczasem w orzecznictwie sądowym wyrażono wielokrotnie opinię, że nie ma uzasadnienia wniosek o

powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony (tak m.in. SN w wyroku z 16.09.2009 r. I UK 102/09, LEX nr 537027 oraz wyrok SN z 06.05.2009r., II CSK 642/08, LEX nr 511998). Nie ma też znaczenia, czy lekarze orzecznicy strony pozwanej ustalili w swoich orzeczeniach większy lub mniejszy uszczerbek na zdrowiu powódki, niż ustalili to biegli powołani przez Sąd w niniejszej sprawie, lub czy ustalili jakikolwiek taki uszczerbek, gdyż orzeczenia te wobec wzajemnego zaprzeczenia im przez strony ich konkluzji i rzetelności ich wydania, mogą być traktowane jedynie jako tzw. opinie prywatne, czyli mogą one stanowić jedynie element twierdzeń danej strony (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932), a więc należy odmówić im mocy dowodowej w rozumieniu art. 233 § 1 Kpc na okoliczności sporne. To samo dotyczy zresztą orzeczeń przedstawianych przez powódkę co jej stopnia uszczerbku na zdrowiu wskutek ww. wypadku (zaświadczenie o stanie zdrowia powódki z 20.06.2014 r. – k.51-52, opinie psychologiczne z 07.10.2013 r., i z 26.01.2015 r. – k.42,43).

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. posiadacz (samoistny albo zależny) mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości jako skutek zdarzenia wywołującego krzywdę.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie kwestionowała w istocie, że co do zasady ponosi odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku komunikacyjnego z dnia 19.08.2012 r. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (o czym świadczy choćby fakt, że przyznała i wypłaciła już powódce określone kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania za poniesione przez powódkę koszty leczenia), natomiast kwestionowała rozmiar roszczenia powódki w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, oraz zgłoszone w niniejszej sprawie tytułem zwrotu kosztów leczenia roszczenie o zwrot kwoty 140 zł, poniesionej przez powódkę.

Niesporne w orzecznictwie sądowym i doktrynie jest, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy ustawodawca pozostawił sądowi. Sąd dysponuje w takim wypadku większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena Sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 445 § 1 k.c. Użyte w art. 445 § 1 KC pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości, jak i psychicznych, polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, w tym również w postaci wyłączenia z normalnego życia (wyrok z dnia 20.11.2014 r., III APA 24/14, L., SA w P.). Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to przykładowo: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (vide: tak SN z wyroku z dn. 12.04.1972 r., II CR 57/72, opubl. w OSNCP 1972, nr 10, poz. 183, wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2004 r., V CK 282/03, niepubl.). W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 K.c. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważane indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. SN w wyroku z dn. z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w M.P.Pr. (...)). Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej, niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie

nie nadmiernej, lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Podzielić w tym zakresie należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r., sygn. akt II CKN 273/97, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadku ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra. Ponadto zdaniem Sądu ustalony procentowo przez biegłych lekarzy zakres i rodzaj uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego ma znaczenie jedynie pomocnicze (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.06.2005 r., I CK 7/2005, LEX nr 153254, także: wyrok SN z 5.10.2005 r., I PK 47/05, M.P.Pr. (...)), i nie może stanowić głównego wskaźnika wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, gdyż przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod uwagę również pozostałe wyżej wymienione czynniki. Należy wskazać, że niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 października 2005 r., sygn. akt I PK 47/05 M. P. Pr. (...), wskazując, że "procentowo określony uszczerbek służy tylko, jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należy poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu" i nie może stanowić głównego wskaźnika wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, gdyż przy ustaleniu jego wysokości należy brać pod uwagę również pozostałe wyżej wymienione czynniki. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., oznacza że zadośćuczynienie nie może być nadmierne wysokie, ale również i symboliczne. Wszelkie natomiast dolegliwości subiektywne podlegają weryfikacji z uwzględnieniem wiedzy medycznej i zasad doświadczenia życiowego. Z drugiej zaś strony wysokość zadośćuczynienia powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynieść mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.

Zdaniem Sądu powódka mogła zasadnie domagać się od strony pozwanej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 40.000 zł. Dokonując takiej oceny Sąd kierował się następującymi okolicznościami wynikającymi z ustalonego stanu faktycznego:

- znaczny rozmiar następstw wypadku z dnia 19.08.2012 r.,
- okoliczności i bezpośrednie następstwa wypadku: utrata przytomności wskutek wypadku, stan bardzo silnego bólu fizycznego, jaki zaczęła odczuwać powódka od momentu wypadku,
- konieczność korzystania przez powódkę w okresie bezpośrednio po wypadku z kilkudniowej hospitalizacji i poddania się w związku z tym określonym badaniom lekarskim, nawet jeśli były bezbolesne,
- konieczność poddania się w późniejszym okresie wielokrotnym specjalistycznym konsultacjom lekarskim i kilku seriom rehabilitacji,
- stopień i czasokres doznawanych dolegliwości bólowych u powódki w okresie po wypadku oraz w późniejszym okresie, których do tej pory powódka, będąca w chwili wypadku osobą bardzo młodą (16 lat) i faktycznie jeszcze dzieckiem, nie odczuwała, i konieczność korzystania w związku z tym z farmakologicznych środków przeciwbólowych;
- konieczność znoszenia zdarzających się zakłóceń snu z powodu bólu,
- niepewne rokowania na przyszłość związane z mogącymi wystąpić wtórnymi zmianami zwyrodnieniowymi stawu skokowego,
- pomocniczo – dość znaczny, bo aż 15 % stopień uszczerbku na zdrowiu powódki wskutek wypadku i trwałe, a nie przemijające charakter tego uszczerbku.

Należy też wziąć pod uwagę okoliczności natury psychicznej, będącej następstwem wypadku:

- gwałtowny przebieg wypadku, uczucie szoku i przerażenia, jaki zaczęła odczuwać powódka od momentu wypadku,
- poczucie niesamodzielności w okresie po wypadku związany z koniecznością poddawania się opiece lekarzy i rodziców jak małe dziecko,
- konieczność spędzenia około miesiąca czasu w łóżku, a następnie poruszania się przez pewien czas na o kulach łokciowych, co w znacznym stopniu utrudniało życie codzienne powódki i powodowało czasową niemożność samodzielnego wykonywania podstawowych czynności życia codziennego wskutek unieruchomienia powódki i uzależnienia od pomocy osób trzecich (nawet jeśli są to członkowie rodziny) w sprawach życia codziennego, w tym w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych np. fizjologicznych i utrzymaniu higieny osobistej;
- proces leczenia powódki uniemożliwił jej uczęszczanie do szkoły, co zburzyło jej proces nauki, a także kontakty z rówieśnikami oraz nawiązanie nowych więzi koleżeńskich, a w konsekwencji – samoocenę, gdyż powódka szła po wakacjach 2012 r. do nowej szkoły na nowym etapie nauczania, co niewątpliwie utrudniło jej odnalezienie się w nowej rzeczywistości szkolnej, jak i środowisku koleżeńskim i powodowało poczucie odmienności od reszty rówieśników i lekkiego, mimowolnego ostracyzmu towarzyskiego,
- konieczność czasowej rezygnacji z dotychczasowej aktywności fizycznej w postaci pływania, jeżdżenia na rolkach, rowerze, biegania oraz obecna zmiana sposobu tej aktywności, która obecnie jest nastawiona bardziej na poprawę jej wydolności mięśniowej niż na radość z samego uprawiania tej aktywności,
- konieczność znoszenia posiadania blizn na ciele w widocznych miejscach,
- nabyte lęki przed kolejnym wypadkiem zniechęcające powódkę do dotychczasowej aktywności w uczestniczeniu w wielodniowych wycieczkach autokarowych oraz nabyte, przesadne zachowania w komunikacji drogowej.

Ilość i rozmiar tych ujawnionych cierpień fizycznych i psychicznych powódki nie uzasadnia zdaniem Sądu przekonania, że łączna kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana i nieadekwatna do okoliczności faktycznych w sprawie i dyrektyw orzecznictwa w tym zakresie. Należy też zauważyć, że wprawdzie Sąd zgodnie z art. 316 § 1 Kpc bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, jednak nie oznacza to, że w sprawie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma pominąć dotychczasowe cierpienia fizyczne i psychiczne powódki, nawet jeśli obecnie już nie występują lub uległy złagodzeniu. Z uwagi zatem na to, że strona pozwana wypłaciła już powódce kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę, należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 27.000 zł, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Natomiast w pozostałym zakresie dotyczącym roszczenia o zadośćuczynienie Sąd powództwo oddalił jako nie znajdujące podstaw w stanie faktycznym i prawnym, o czym orzeczono w pkt II wyroku w niniejszej sprawie. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex 52766) wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Należy wskazać, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że obecnie nie ma wskazań do leczenia czy rehabilitacji kręgosłupa szyjnego. Blizny na prawym przedramieniu są defektem kosmetycznym, natomiast nie powodują zaburzenia funkcji kończyny górnej i nie są wskazaniem do dalszego leczenia lub diagnostyki. Nie stwierdza się obecnie jakichkolwiek zmian czy też zaburzeń spowodowanych uszkodzeniem nerwu piszczelowego. U powódki nie stwierdza się zaburzeń czynnej ruchomości w stawie skokowym, a z badania podmiotowego nie wynika też, że powódka ma zaburzenia czucia w tej okolicy. Opisywane zmiany nie przekładają się na zaburzenia ich funkcji. Obiektywnie (a nie subiektywnie, jak chciałaby tego, jak się wydaje, powódka) ustalone objawy zaburzenia adaptacyjnego które wystąpiły u powódki, uległy zmniejszeniu lub ustąpiły zupełnie w ciągu kilku miesięcy po wypadku. Nie stwierdza się też wskazań psychiatrycznych do rozpoznania u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w związku z wypadkiem z dnia 19.08.2012 r.

Oddaleniu podlegało również powództwo w zakresie kwoty 140 zł (wraz z odsetkami), o której powódka twierdziła, że poniosła ją jako koszt leczenia skutków wypadku z 19.08.2012 r. Zgodnie z art. 444 § 1 Kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W piśmiennictwie prawniczym i orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (np. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Jak wynika jednak z ustalonego stanu faktycznego ww. wydatku powódki w kwocie 140 zł nie sposób uznać za niezbędny i celowy koszt poniesiony przez powódkę w związku z leczeniem skutków ww. wypadku. Jak wynika bowiem z ustalonego stanu faktycznego, konsultacja lekarska u lekarza neurologa dr E. Ł., której koszt poniosła powódka w dochodzonej pozwem kwocie 140 zł, dotyczyła w istocie nie leczenia skutków wypadku, lecz uzyskania, jak słusznie podniosła strona pozwana, zaświadczenia lekarskiego ustalającego stopień uszczerbku na zdrowiu powódki, o czym świadczy karta informacyjna z tej konsultacji, w trakcie której ww. ograniczył się do zebrania wywiadu, ustalenia rozpoznania oraz określenia uszczerbku na zdrowiu powódki. Ww. zaświadczenie de facto stanowi opinię prywatną, która, o czym wyżej była mowa, może jedynie pełnić rolę wzmocnienia argumentacji powódki. Zatem takiego kosztu w takich okolicznościach nie można, w ocenie Sądu, zaliczyć do uzasadnionych i celowych kosztów leczenia skutków ww. wypadku w rozumieniu art. 444 § 1 Kc.

O odsetkach od zasądzonej w niniejszej sprawie kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 Kc i art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003.124. (...) z późn. zm.) mając na uwadze granice żądania pozwu w tym zakresie, a nadto wskazany w ww. przepisie 30-dniowy termin do wypłaty świadczeń oraz datę, w której powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej (którą należy przyjąć na 05.10.2012 r.). Zgodnie z powołanym przepisem art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powołany przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia najdalej 30. dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel może zająć stanowisko w sprawie przed upływem tegoż terminu, jednakże jego decyzja nie powoduje wówczas zmiany terminu wymagalności świadczenia, którego poszkodowany może dochodzić przed sądem najwcześniej w trzydziestym pierwszym dniu od daty zawiadomienia o szkodzie (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14.06.2013 r., sygn. akt I ACa 539/13, Lex nr 1369453). W ocenie Sądu błędny jest bowiem pogląd, iż generalnie datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie jest dzień uprawomocnienia się wyroku zasądzającego to roszczenie. Zgodnie bowiem z zasługującym na aprobatę stanowiskiem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie sądowym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (tu: art. 14 wyżej cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak m.in. SN w wyrokach z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, opubl. w LEX nr 848109, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w LEX nr 79477, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, tak też SO we Wrocławiu w sprawie II Ca 1350/12 i inne). Mając zatem powyższe i granice żądania pozwu, w zakresie kwoty 27.000 strona pozwana od dnia 06.11.2012 r. pozostaje w opóźnieniu z jej zapłatą na rzecz powódki.

O kosztach procesu stron Sąd orzekł w pkt III wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 Kpc dokonując ich stosunkowego rozdzielenia między stronami, mając na uwadze, że powództwo zostało uwzględnione w około 65 %. Zasądzona od strony pozwanej na rzecz powódki kwota 3.828,65 zł stanowi różnicę 65 % wykazanych i celowych w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 Kpc kosztów procesu poniesionych przez powódkę celem dochodzenia i obrony jej praw w wysokości 8.484 zł (na które składały się: kwota 2.107 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 4.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego radcą prawnym i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 1.300 zł tytułem części kosztów wynagrodzeń przyznanych biegłym sądowym za sporządzenie opinii w sprawie, wypłaconych z zaliczki uiszczonej przez powódkę w tej kwocie, oraz kwota 80 zł tytułem opłat od zażaleń powódki na postanowienia o wynagrodzeniu biegłych S. G. i A. D., częściowo uwzględnionych przez Sąd Okręgowy w toku niniejszej sprawy, oraz kwota 180 zł tytułem kosztów reprezentacji w tym postępowaniu powódki przez pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym), a więc kwoty 5.514,60 zł (65 % z 8.484 zł), i kwoty 35 % celowych i wykazanych kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną w wysokości 4.817 zł (sprowadzających się do należności tytułem kosztów zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego radcą prawnym i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), a więc kwoty 1.685,95 zł (35 % z 4.817 zł). Wysokość przyjętych stawek zastępstwa procesowego stron przez pełnomocników będących radcami prawnymi znajduje uzasadnienie w § 2 pkt 5 w zw. z § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w zw. z § 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 3 października 2016 r., w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu w niniejszej sprawie i analogicznych regulacjach dotyczących stawek adwokackich, a ich minimalne wysokości – w § 2 ww. rozporządzeń, mając na uwadze, że nie można w ocenie Sądu przyjąć, by nakład pracy obu pełnomocników w niniejszej sprawie, a także charakter sprawy i ich wkład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniał przyjęcie wyższych stawek niż minimalne.

Nadto w pkt IV Sąd orzekł o wydatkach tymczasowo poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa w postaci brakującej części wynagrodzenia biegłych w kwocie 1.466,04 zł. Zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005 r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Zgodnie z art. 113 ust. 1 ww. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zgodnie z art. 100 zd.1 Kpc w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W związku z powyższym w pkt IV wyroku w niniejszej sprawie nakazano zwrot ww. wydatków od stron na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu poprzez obciążenie tymi kosztami stron poprzez ich stosunkowe rozdzielenie pomiędzy stronami w takiej proporcji, w jakiej strony przegrały sprawę. Nakazano zatem uiścić na rzecz Skarbu Państwa: powódce kwotę 513,11 zł (35 % z 1.466,04 zł), a stronie pozwanej kwotę 952,93 zł (65 % z 1.466,04 zł).

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.